

NASZE ABC

### Tamy na lodzie

W głosach żydowskich na temat żywołowego wzrostu antysemityzmu w Polsce powtarza się stale jeden motyw: mamy wprowadzić przeciw sobie olbrzymią większość społeczeństwa polskiego, ale pewna jego część, „dejralsza“, jest za nami.

Wśród tych zaś sojuszników jedno z najpocześniejszych miejsc zajmują socjaliści. Żargonowa „Naje Folkscajtung“, wyjaśniając dlaczego Bund teraz był przeciwny strajkowi protestacyjnemu, podczas gdy w sprawie uboju rytualnego sam go organizował, oświadcza, że obecnie nie można liczyć na poparcie socjalistów polskich:

„nie dlatego, aby nastrój awangardy polskiej klasy robotniczej miał się zmienić, lecz dlatego, że bezpośredni motyw strajku byłby dla robotników polskich niezrozumiały.“

Innymi słowy, socjaliści polscy zapewniali żydowskich: My po staremu z wami i za wami, ale jakże przekonać o tem robotnika polskiego, kiedy ten jest niemniej antysemicko usposobiony, niż chłop na wsi?

A oto znamienity wyraz nastrojów wśród „awangard“ P. P. S. we wczorajszym artykule „Robotnika“, w którym p. Niedziałkowski, kreśląc ponury obraz straszliwych nieszczęść, jakie ma ścigać na Polskę dalszy wzrost antysemityzmu, oświadcza:

„Trzeba zbudować tamę, która powstrzyma tamtą falę. Taka sama tamę budowało nasze pokolenie w latach 1912—1914, gdy część kierownictwa ówczesnego obozu „narodowego“ chciała zatopić w „bojkiocie Żydów“ samą ideę walki zbrojnej o Niepodległość.“

Wolne żarty! Bojkot żydów miał zagrozić dążeniu Polski do niepodległości — albo też po to był robiony, aby zakryć przed społeczeństwem inne sprawy? Więc to chyba narodowcy ścignęli na ziemię polską ten potop rosyjskiego litwactwa, który stał się główną przyczyną tak żywołowego wybuchu antysemityzmu w b. Kongresówce tuż przed wojną?

Ale w słowach p. Niedziałkowskiego jest jedno cenne wyznanie. Oto idea walki zbrojnej o niepodległość stanowiła przed wojną „tamę“ przeciwko szerzeniu się bojkotu żydów! Teraz rozumiemy, dlaczego w obozie t. zw. niepodległościowym tak wielką rolę odgrywali żydzi i uświadamiamy sobie, komu to w wolnej Polsce zależało na ciągłym pogłębianiu różnic między „niepodległościowcami“ a narodowcami i na odsądzaniu tych ostatnich od wszelkiej dla Polski zasługi. O tamę chodziło...

Ale przyszły wreszcie czasy, że nie tylko obóz narodowy, lecz i ludowcy, ba nawet pewna część konserwatystów i niemało ludzi w obozie legjonowym, stoją zgodnie na gruncie antysemickim, a i robotnikowi polskiemu coraz trudniej wytłumaczyć, że powinien popierać interesy żydowskie i zwalczać ruch emancypacyjny ludności polskiej. Tama runęła — trzeba nagwałt wznosić nową.

P. Niedziałkowski straszy swych czytelników, że antysemityzm udaremni „przebudowę ustroju społecznego“ i likwidację sanacji, że pod jego wpływem „pekna więzania bytu Rzeczypospolitej“!... Ale przecież właśnie hasła antysemickie idą dziś w parze z dążeniami do radykalnej przebudowy społecznej i do likwidacji obecnego systemu rządzenia. Rzucając takie frazesy, socjaliści mogą liczyć tylko na bardzo naiwnych i łatwowiernych słuchaczy. Tych zaś coraz mniej. O cóż więc im chodzi?

O ratowanie własnej pozycji.

M. Grz.

## Krwawe zajścia w woj. lwowskim 15 zabitych. - Kilku rannych

**W Ostrowiu Tuligłowskim**  
WARSZAWA, 2.7. (PAT). W dniu wczorajszym na tle zatargu o warunki pracy, doszło do ekscesów w majątku Ostrów Tuligłowski, powiatu rudeckiego, woj. lwowskiego.

W wymienionym majątku zatrudnieni byli robotnicy sezonowi, pochodzący z innych powiatów. Okoliczni mieszkańcy od szeregu dni nie dopuszczali do pracy robotników zakontraktowanych, żądając ich zwolnienia. Na tem tle dochodziło do ciągłych bójek i awantur, przyczem przerwane zostały pilne roboty rolne.

Oddział policji interweniuje na miejscu, zaatakowany przez tłum, zmuszony został do użycia broni, w rezultacie czego 7 osób poniosło śmierć, 3 osoby zostały ranne.

P. A. A. komunikuje:  
W dniu wczorajszym w dobrach hr. Lanckorońskiego w Komarnie oraz w szeregu innych majątków pow. rudeckiego, wybuchły strajki rolne, które mają ostry przebieg.

Strajkujący nie pozwalają na żadne prace, co z miejsca poważnie odbija się na gospodarkach.

W okolicznych powiatach nawet poza Sanem, dają się zauważyć również tendencje strajkowe.

### W Krzczowicach

WARSZAWA 2.7. (PAT). Dnia 2 lipca w Krzczowicach pow. przeworskiego woj. lwowskiego zatrzymano na polecenie prokuratora kilku agitatorów strajkowych, terroryzujących robotników rolnych, celem zmuszenia ich do porzucenia pracy.

Po paru godzinach przed posterunkiem policji zgromadził się zmobiliowany przez agitatorów parutysięczny tłum, żądając zwolnienia aresztowanych.

Spotkawszy się z odmową, tłum natarł na oddział policyjny z zamiarem rozbrojenia go, operując kołami, motykami, siekierami i t. p. Kilku policjantów odniosło rany.

Jeden z aspirantów został ciężko ugodzony w głowę motyką.

## Strajk 600 robotników na robotach publicznych w Ciechanowskim

Na terenie pow. ciechanowskiego wybuchły zbiorowe strajki robotników, zatrudnionych na robotach publicznych, prowadzonych przez sejmik powiatowy oraz przez zarząd miejski w Ciechanowie. Robotnicy żądają zapewnienia ciągłości pracy i podwyższenia stawek płac.

Strajkuje przeszło 600 robotników. Przebieg strajku jest spokojny.

Inspekcja pracy podjęła interwencję w celu zlikwidowania zatargu. Zatarg mógłby być łatwo zlikwidowany gdyby miejscowe starostwo uzyskało z Funduszu Pracy dalsze kredyty we właściwym czasie, co zapewniłoby spełnienie jednego z postulatów strajkujących, mianowicie ciągłości pracy.

## Gen. Sosnkowska ranna w katastrofie pod Wrześnią

W związku z katastrofą kolejową pod Wrześnią, dowiadujemy się, że wśród podróżnych znajdowała się również p. generałowa Sosnkowska z najmłodszym synkiem. W chwili katastrofy p. Sosnkowska doznała kontuzji w głowę, wskutek uderzenia spadającej walizki.

Synek p. Sosnkowskich wyszedł bez szwanku. Mimo silnego wstrząsu, stan zdrowia generałowej Sosnkowskiej jest zadowalający.

Niezależnie od badań prowadzonych przez lokalne władze kolejowe dyrekcji poznańskiej, wyjechała z ramienia Ministerstwa Komunikacji specjalna komisja śledcza na miejsce katastrofy kurjera Warszawa — Poznań na stacji Gutki. W skład komisji wchodzi członek inspekcji głównej inż. Tyska i nacelnik Dowsin z departamentu ruchu.

Socjalizm stracił już dawny monopol na radykalizm i antykapitalizm, ruchu narodowego nie można już określać jako „wsteczny“, socjalistom wymyka się z rąk wpływ na tłumy. Więc konieczne są „tamy“ przeciw antysemityzmowi, bo się inaczej czerwoni towarzysze rozprósza, jedni przechodząc do komunizmu, drudzy do narodowców — zostawiając osieroconą „awangardę“.

Ale mogą to być conajwyżej — tamy na lodzie. Można dyskutować o formach antysemityzmu w Polsce, ale stracony trud marzyć o jakichkolwiek tamach. Wszystkie runą.

Komisja ministerjalna ustalić ma kto ponosi winę w nieuprzedzeniu personelu kolejowego o zmianie rozkładu jazdy z dniem 1 lipca wskutek nowej trasy między narodowego ekspresu Paryż — Warszawa — Moskwa.

(Szczegóły katastrofy na str. 5-ej).

## Na Helu 56 stopni Susza niszczy sianokosy Zapowiedź burz i deszczów przelotnych

Fala upałów nawiedziła wybrzeża polskie. Na półwyspie helskim w słońcu notowano 56 stopni, zaś temperatura morza dochodzi do 27 stopni, w zatoce woda w części południowej jest niebywale na grzaniu i temperatura jej waha się od 30 do 31 stopni.

W cieńcu brzegów otwartego Bałtyku temperatura wynosi 30 stopni.

Utrzymywanie się wyjątkowo wysokich temperatur odbić się może niekorzystnie dla rolnictwa. Zaniepokojenie wśród rolników budzi susza niszcząca trawy. Upały w razie dalszego ich trwania mogą również poważnie zaszkodzić ziemniakom i roślinom warzywnym.

W wielu miejscowościach tropikalne upały wypaliły trawy tak, że sianokosy uważać należy za stracone.

Na całym obszarze Polski pogoda nadal słoneczna i upalna,

W tej sytuacji oddział policji zrobił użytek z broni palnej. Ośmiu napastników poniosło śmierć. Kilku odniosło rany.

Władze podjęły energiczne kroki, celem przywrócenia spokoju.

W związku z tegorocznym zjazdem legjonistów w rocznicę 6-go sierpnia, który ma się odbyć w Krakowie, donosi „I. K. C.“ na naczelnym miejscu, że na zjeździe tym „padną słowa, które poważnie zaważą na rozwoju wydarzeń w Polsce. Jak się bowiem dowiadujemy, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz — Smigły postanowił na zjeździe tym wypowiedzieć wielką mowę programową. Wszystko, co dotychczas gen. Rydz-Smigły mówił, miało charakter wystąpienia raczej wewnętrznych w stosunku do organizacji legjonowych. General wskazywał im drogę pracy, a tylko jakby na marginesie, mówiąc o stosunku legjonistów do reszty społeczeństwa ujawniał swoje poglądy na sprawy zasadnicze. Ostatnia mowa gen. Smigłego rzucająca hasło obrony narodowej, była podkreśleniem powagi sytuacji, w jakiej znajduje się nasz kraj na przeżywany obecnie zakręcie dzieł.

Obecnie nadszedł jednak czas na bardziej szczegółowe przemówienie o charakterze deklaracji programowej. Mowa, której należy oczekiwać w sierpniu, będzie miała — wedle naszych informacji — charakter takiej właśnie wielkiej programowej deklaracji Naczelnego Wodza o zasadniczym znaczeniu. Dlatego też uznać należy tegoroczny zjazd sierpniowy legjonistów za punkt zwrotny w rozwoju sytuacji wewnętrzno — politycznej.“

Podając tę informację, „Goniec Warszawski“ dodaje, że mowę gen. Smigłego-Rydzę poprzedzić mają doniesie narady z p. Prezydentem Rzplitej i że

„W poszczególnych środowiskach legjonowych toczą się na ten temat ożywione dyskusje — nikt jednak nie jest poinformowany co do szczegółów wystąpienia gen. inspektora. Na pytanie nasze czego się należy spodziewać po 6-tym sierpniu, otrzymaliśmy następującą odpowiedź od jednego z bardzo dobrze poinformowanych osób:

„W zachodnich dzielnicach zwłaszcza na Pomorzu i w Wielkopolsce notowano już burze, które powstały wskutek ściągania chłodniejszych i zasobniejszych w parę wodną mas powietrza polarno — morskiego silnie nagrzanej masą powietrza zwrotnikowo-kontynentalnego, zalegającą pozostałą część kraju.

Temperatura o godz. 14 wzrosła do 17 na Hali Gąsienicowej, 25 w Zakopanem, 26 w Poznaniu, 28 w Warszawie, Lwowie, Radomiu i Lublinie, 29 w Cieszynie, 30 w Pińsku, Białymstoku, Zaleszczykach i Katowicach, 31 w Wilnie, Przemyślu i Lesnej k/Baranowicz a 32 w Grodnie.

Prognoza: przejściowy wzrost zachmurzenia z przelotnymi deszczami lub burzą, lekki spadek temperatury, umiarkowane wiatry południowe i południowo — zachodnie.

## Na tegorocznym zjeździe legjonistów Wielka mowa gen. Smigłego-Rydz ma być punktem zwrotnym

— Nie wiem nic ponadto, że dzień 6-go sierpnia 1936 r. może się stać datą przełomową w polityce wewnętrznej Polski.“

Natomiast „Dobry Wieczór“ ogłasza następujące zaprzeczenie: „Ze źródła jaknajbardziej miarodajnego dowiadujemy się, że zarówno data tegorocznego zjazdu legjonistów, jak i udział w nim Naczelnego Wodza i ewentualne jego wystąpienie nie zostały dotąd ustalone. Zatem i treść tego wystąpienia jest oparta na dowolnych tylko przypuszczeniach.“

Zaprzeczenie to jednak ma charakter formalny. Informacje „I. K. C.“ co do różnych spraw zakulisowych już się nieraz okazywały słusznymi, chociaż im zaprzeczały inne pisma sanacyjne.

## „Codziennik o 8-ej“ Wczorajsza inspekcja p. premiera

Wczoraj p. premier Sławoj-Składkowski przybył o godz. 8-ej do lokalu kuratorium okręgu szkolnego warszawskiego przy ul. Bagatela 12. P. premier stwierdził, że w biurze kuratora i w biurze personalnym na 24 urzędników były przy pracy 3 osoby. P. premier nie badał dalszych biur i opuścił lokal kuratorium.

W porozumieniu z p. ministrem W. R. i O. P., p. premier zarządził co następuje: przerwanie urlopu kuratora i wszystkich urzędników kuratorium. Po tygodniu sprawnego urzędowania i przychodzenia do biura o godz. 8-ej, kurator okręgu szkolnego zamelduje o tem panu premierowi, poczem niezwłocznie rozpocząć będą mogli urlopy urzędnicy kuratorium.

W porozumieniu z p. ministrem

### Rozmowa min. Becka z min. Krowką

GENEWA, 1. 7. (PAT.) Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Krowka odwiedził dzisiaj przed wieczorem min. Becka w hotelu „Carlton“ i odbył z polskim ministrem spraw zagranicznych dłuższą rozmowę.

## Co jest z manifestacją w Krynicy? Zaprzeczenie kół mierodajnych

W związku z wiadomościami, jakie pojawiły się w „Czasie“, a stąd przeszły do prasy francuskiej jak np. w „Le Temps“, o zamierzonej manifestacji Stronnictwa Ludowego, podobnej do tej, która miała miejsce w Grzeczce obok Nowosielec, komunikują z miarodajnego źródła, że władze

Stronnictwa Ludowego nie zamierzają ani nie zamierzają urządzać żadnej manifestacji politycznej w Krynicy, celem wręczenia jakichkolwiek memoriałów Panu Prezydentowi R. F. O ile fakty takie miały miejsce nosiły one charakter wyłącznie lokalny.

## Sprawa Gdańska wysuwa się na pierwszy plan w Genewie

GENEWA, 2. 7. Wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku Lester przybył wczoraj wieczorem do Genewy i natychmiast na wiazał kontakt z zainteresowanymi w sprawie Gdańska czynnikami Ligi.

Dziś przedpołudniem przewodniczący rady i referent Gdańska w radzie Ligi min. Eden odbył z wysokim komisarzem Ligi Lesterem dłuższą naradę, w której uczestniczył także minister Beck. Min. Eden konferował z min. Beckiem w sprawie Gdańska również i wczoraj.

Sprawa Gdańska wywołuje w Genewie w chwili obecnej największe zainteresowanie. Zdecydowano, że o godz. 6.30 popołudniu

odbędzie się dziś tajne posiedzenie Rady Ligi, na którym ustalono na zostanie dalsza procedura w sprawie Gdańska.

### Do Berezy wysłano 4-ch komunistów

W dniu wczorajszym zostali zesłani do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej, czterej znani i wielokrotnie notowani komuniści członkowie Polskiej Komunistycznej Partii Polskiej a mianowicie: Perec Orensztajn lat 30 (Zamenhofa 18), Lejb Kamerman lat 26 (Gesia 19), Szmul Liberman lat 30 (Lubeckiego 6) i Hersz Szwarcbach lat 30 (Miła 47).

## OD WYDAWNICTWA

Ustanowiony w dn. 8 kwietnia 1935 r. nad naszym wydawnictwem sekwestr sądowy zakończył się.

Decyzja Sądu Okręgowego z dn. 13 maja 1936 r., znosząca sekwestr, została w dniu 22 czerwca zatwierdzona przez Sąd Apelacyjny. Prawowite władze spółki objęły zarząd wydawnictwa.

Powiadamy również że z dniem 24 czerwca przestał współpracować i kierować redakcją naszego pisma p. Jerzy Zdzichowski, powołany na to stanowisko przez p. Sekwestratora Sądo-

wego. Przystępując ponownie do pracy po tak długiej przerwie i w warunkach tak bardzo przez okres trwania sekwestru zmienionych — zapewniamy Czytelników, że dołożymy wszelkich starań, aby pismo podnieść, ulepszyć i ożywić.

Wierni dawnym, dobrym tradycjom naszego pisma, dbać będziemy o jego wszechstronność informacyjną, narodowy charakter oraz pełną niezależność w służbie Narodu i Państwa.

ZARZĄD

Podróżuj samolotem